

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

Nr. 331

Warszawa, środa 18 listopada 1936 r.

Rok XI

### Ulica za ulicą przechodzi w ręce powstańców

## Walki w dzielnicy uniwersyteckiej

### Czerwoni telefonują do Moskwy o pomoc

PARYŻ, 17. 11. Tel. wł. Piorunujący atak, podjęty wczoraj przez kolumny płk. Yague, na północno-zachodnią część Madrytu, zmienił całkowicie sytuację. Powstańcy zajmują nie tylko fortyfikacje stolicy, lecz także udało im się wejść do miasta w punkcie, gdzie opór wojsk rządowych wydawał się nie do przezwyciężenia. Posuwając się wzdłuż rzeki Manzanares, poparte przez tanki, artylerię i samoloty bombardujące, kolumny płk. Asensio, Bartolomeu i Gelgado, zajęły w nocy dzielnicę uniwersytecką. Atakując na bagnety i granaty powstańcy dotarli do szkoły rolniczej. Początkowo milicjanci zaciekle bronili się. Walka pierś o pierś trwała kilka godzin.

#### Domy - fortece

Milicjanci zamienili każdy dom w fortecę, którą musiano zdobywać przy pomocy czołgów, miotaczy min, granatów ręcznych itp. Głównym ośrodkiem oporu milicji był ufundowany przez pewnego bogatego Amerykanina dom

akademicki w dzielnicy uniwersyteckiej. Pod osłoną czołgów powstańcy zdołali podejść pod sam dom i z bagnetem w ręku wdarli się do wnętrza, skąd po krótkiej walce zdołano wyprzeć rządowców.

#### Zasadzka

Oddziały powstańcze, przedzierające się przez park la Moncloa ku dzielnicy uniwersyteckiej, natrafili na zasadzkę w postaci samochodów ciężarowych, którymi zaharyadowano drogę. W samochodach tych znajdowały się kobiety i dzieci, za którymi ukryci byli milicjanci. Powstańcy, nie chcąc strzelać do kobiet i dzieci, obeszli zasadzkę i zaatakowali milicjantów z tyłu. Wywiązała się walka na białą broń, w czasie której oddział milicjantów został wycięty w pień. Wyszadzone wczoraj przez milicję mosty, zostały zastąpione mostami pontonowymi, po których dziś w godzinach rannych oddział powstańców pod dowództwem płk. Barron zdołał się przeprawić z samochodami pancernymi, czołgami i licznym materia-

lem wojennym na lewy brzeg rzeki, zagrażając bezpośrednio więzieniu.

#### Odcięty odwrót

Dowództwo milicji, widząc beznadziejność sytuacji w dzielnicy północno - zachodniej, postanowiło przerzucić swe siły na odcinek południowy. Manewr ten został wykryty przez lotników powstańczych i udaremniony akcją artylerii, która wszystkie ulice, prowadzące ku południowi, wzięła pod silny ogień. Samoloty powstańcze obrzuciły wczoraj bombami koszarę de la Montana (koło dworca kolejowego), zmuszając milicjantów do opuszczenia koszar. Nastroj wśród obrońców Madrytu, nie wyłączając dowódców, jest niezwykle przygnębiony. Nocy dzisiejszej rewolucyjny komitet kilkakrotnie komunikował się z Moskwą, apelując gorąco o pomoc.

Liczba zabitych i rannych jest bardzo wielka.

#### Zakładników pod ostrzał

LONDYN 17.11. Donoszą z Madrytu, że rewolucyjny komitet obrony stolicy zarządził ewakuację więźniów z Carcel Modelo i przeniósł wszystkich zakładników do dzielnicy najbardziej ostrzeliwanej przez artylerię powstańców.

#### Proces Primo de River

ALICANTE 17.11. Przed tutejszym trybunałem ludowym rozpoczął się proces przywódcy hiszpańskiej partii faszystowskiej Jose Antonio Primo de River, jego brata Miguela i żony tego ostatniego Margerity. Wszyscy troje znajdują się pod zarzutem udziału w ruchu powstańczym. Jose Antonio Primo de Rivera, który jest adwokatem, oświadczył, że podejmuje się obrony siebie, swego brata i bratowej.

### Zamach na wicekróla Indyj

#### Usiłowano pocąg wysadzić dynamitem

LONDYN, 17. 11. Z Lahore donoszą, że miejscowym władzom bezpieczeństwa udało się w ostatniej chwili udaremnąć zamach na pociąg wicekróla Indyj, lorda Linlithgow. Na torze, po którym przejeżdżał pociąg, znalazł się

silny ładunek dynamitowy, wystarczający dla zburzenia całego pociągu. W związku z udaremnionym zamachem aresztowano kilka osób podejrzanych o udział w spisku. Władze angielskie w Lahare prowadzą w tej sprawie dalsze dochodzenia.

### Wyrok w sprawie Dziarmagi

#### Główny oskarżony skazany na 18 miesięcy

We wtorek o godz. 1 po południu Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w procesie Zygmunta Dziarmagi i towarzyszy, którzy, jak dowodzi akt oskarżenia — dokonali secesji z ONR. Sąd, uznając, że Dziarmaga nie zamierzał pozbawić życia Brzezińskiego, a tylko chciał go okaleczyć, skazał go na trzy lata więzienia za ciężkie uszkodzenie ciała i na półtora roku aresztu za przynależność do secesji ONR. Karę aresztu darowano na mocy amnestii, zaś 3 lata więzienia Sąd zmniejszył do półtora roku, również na mocy amnestii.

Przy wymiarze kary na Dziarmagę, sąd kierował się z jednej strony okolicznościami i tłem zafascynacji, które poczytuje za łagodzące, a z drugiej zaś strony, fakt ten, że postąpił spowodo-wał komplikacje i Brzeziński ma amputowaną rękę.

Po wyroku na wniosek adw. No wodworskiego sąd postanowił zwolnić osk. Dziarmagę z więzienia za kaucję 1000 zł.

Z pozostałych oskarżonych Sąd uniewinnił Cimoszyńskiego, Stamburskiego i Przyłuskiego. Malicki i Kaczorowski oskarżeni o udzielenie pomocy Dziarmadze, zostali również uniewinnieni. Bolesław Piasecki i pozostali oskarżonych skazano na karę pół roku aresztu przy czym darowano ją na mocy amnestii. Dowody rzeczo we Sąd postanowił skonfiskować.

Sędzia Chwałowski w krótkich ustnych motywach, stwierdził, że Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżonego Dziarmagi, który idąc na schadzke z Brzezińskim, nie nosił się z zamiarem zabójstwa. Przewód sądowy nie wykazał natomiast, aby Malicki i Kaczorowski brali jakiegokolwiek udziału w awanturze z Brzezińskim, bądź też udzielili Dziarmadze pomocy. Jeśli idzie o winę pozostałych oskarżonych, to zdaniem Sądu, jest ona dowiedziona.



Podajemy mapkę śródmieścia Madrytu, dokąd wtargnęli po raz drugi powstańcy. Główne walki toczą się w okolicach Uniwersytetu, leżącego na wschód od koszar i więzienia, na ulicy św. Bernarda.

## Dwa radykalizmy

Nasze postulaty w zakresie przebudowy ustroju wywołują obawy w kołach nieco ostrzejszych; wysuwane są tam zastrzeżenia, że nasz radykalizm ma być rzekomo zbliżony do radykalizmu 19-wiecznego, do socjalizmu, a nawet do komunizmu. Zachodzi tu głębokie i bardzo istotne nieporozumienie.

Istnieją bowiem dwa radykalizmy.

Jeden z nich, którego najjaśniejszym wyrazem jest komunizm, myśli o takiej przebudowie ustroju, który by stworzył idealne warunki dla bytowania narodu żydowskiego. Drugi, który dopiero powstaje, stawia sobie za cel w ten sposób urządzić dobry ustrój, aby odpowiadał on w ca-

łej pełni celom i zamierzeniom narodów rdzennych, a więc w Polsce celom i zamierzeniom narodu polskiego.

Radykalizm komunistyczny stara się zniszczyć religię, a przede wszystkim katolicyzm. Drugi — radykalizm narodowy, chce oprzeć budowę przyszłego ustroju na zasadach etyki i światopoglądu katolickiego.

Radykalizm komunistyczny dąży do przekształcenia społeczeństw ludzkich w stada bydła, posłusznie poddających się komendzie bota. Radykalizm narodowy chce oprzeć budowę przyszłego społeczeństwa na jednostkach, wyposażonych w wolną wolę i inicjatywę w działaniu, posiadających duże poczucie godności własnej.

Radykalizm komunistyczny prowadzi do zniszczenia własności prywatnej, do zastąpienia dzisiejszego kapitalizmu prywatnego przez kapitalizm państwowy, do zastąpienia dzisiejszych dyrektorów — żydów przez komisarzy — żydów. Natomiast radykalizm narodowy buduje przyszły ustrój gospodarczy na zasadach prawdziwej prywatnej własności i dąży do usunięcia wszystkich przeszkód, jakie np. w postaci wielkich karteli doznaje dzisiaj własność prywatna.

Wbrew bowiem pozorom, dzisiejszy ustrój gospodarczy rozwija się w kierunku komunistycznym, gdyż coraz większą rolę odgrywają przedsiębiorstwa anonimowe, które

POMIMO SWOJEGO ROZPROSZENIA, ŻYDZI SĄ SILNIE ZWIĄZANI MIĘDZY SOBĄ. NIEZNANI WŁADCY KIERUJĄ NIMI KONSEKWENTNIE DO SWYCH CELÓW OGÓLNYCH. ODRZUCAJĄ WSZELKIE USIŁOWANIA PRZEZ RZĄD ICH ZASYMILOWANIA, ŻYDZI ZAWSZE I WSZĘDZIE TWORZĄ PAŃSTWO W PAŃSTWIE, A W POLSCE STALI SIĘ GŁĘBOKĄ, JĄTRZĄCĄ SIĘ RANĄ NA CIELE TEGO PIĘKNEGO KRAJU.

V. Moltke („Wewnętrzne stosunki w Polsce“)

### Zwrot na prawo?

#### Za p. Raczyńskiego — p. Morawski

Mianowanie p. Kajetana Morawskiego wiceministrem skarbu stało się pewnego rodzaju sensacją polityczną, gdyż na pierwszy rzut oka wydawać się mogło ustępstwem rządu wobec ataków konserwatystów, głównie „Czasu” jakim w ostatnich miesiącach podlegał. Jednakże bliższe rozpatrzenie tej sprawy doprowadza do nieco odmiennych wniosków.

Przed wszystkim o ile chodzi o „Czas”, to trzeba podkreślić, że trudno go uważać za organ zmian. Opiera się on bowiem wyłącznie o księcia Janusza Radziwiłła i o wielki przemysł, a prawie wszyscy dotychczasowi działacze ziemianscy stoją odepł z dala.

Co do samego p. Morawskiego, to poprzednio robił on karierę dyplomatyczną, a jak wiadomo, w ostatnim majowym gabinecie Witosa był kierownikiem Min.

Spraw Zagranicznych. Po przewrocie majowym został oczywiście usunięty i aczkolwiek minister A. Zaleski korzystał jeszcze sporadycznie z jego usług, to jednak p. Morawski zajął się odąd wyłącznie sprawami fachowo-rolniczymi.

W zeszłym roku został po Kazimierzu Fudakowskim prezesem Zw. izb i organizacji rolniczych. Na stanowisku wiceministra skarbu będzie niewątpliwie całą siłą popierał interesy rolnictwa, ale nie wynika z tego, żeby miała tu być polityka ściśle ziemiańska, aczkolwiek nominacja ta może być do pewnego stopnia traktowana jako rekompensata za ustąpienie z Minist. Rolnictwa p. Raczyńskiego.

Po bardzo wyraźnej lewicowej p. Lechnickim mianowanie p. Morawskiego robi oczywiście wrażenie pewnego zwrotu na prawo.

### Pożyczka francuska

#### już w dniach najbliższych

W wyniku rokowań, prowadzonych od dłuższego czasu w Paryżu przez dyrektora departamentu obrotu pieniężnego Min. Skarbu, p. Baczynskiego, w najbliższych dniach ma dojść do podpisania pożyczki francusko - polskiej.

Polska ma otrzymać 800 milionów franków w kredytach towarowych (200 milionów zł.), 200 milionów franków gotówką na urządzenie fabryk (70 milionów

zł.), 300 milionów franków w gotówce na rozbudowę sieci kolejowej (105 milionów zł.), oraz 700 milionów franków w gotówce na rozbudowę magistrali węglowej Śląsk — Gdynia (245 milionów złotych).

Kredyty gotówkowe będą rewaloryzowane według obecnego kursu franka (podajemy cyfry sum pożyczkowych po rewaloryzacji, obliczone w złotych polskich).

### Szerokie uprawnienia min. spraw wojsk.

#### w zakresie sądownictwa wojskowego

W październiku, jak o tym w swoim czasie donosiliśmy, ukazał się w Dzienniku Ustaw obszerny kodeks wojskowego postępowania karnego, wchodzący w życie z dniem 1 stycznia 1937 roku.

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszono dwa rozporządzenia ministra spraw wojskowych, będące uzupełnieniami tego Kodeksu. Jedno z nich określa opłaty za odpisy akt sądów wojskowych, a drugie normuje szerokie uprawnienia ministra spraw wojskowych w dziedzinie warunkowego zwalniania odbycia części kary skazanych wojskowych na proś-

bę rodziny lub pełnomocnika o ile zachodzą słuszne po temu powody.

### Łoże masonskie

#### działają jawnie

W związku ze śmiercią rabina Oszjasza Thona, znajdujemy w żydowskim „Nowym Dzienniku” publiczne zawiadomienie, że loże masonskie „Bnei Brith” zawieszają swoją działalność na czas od 14 do 21 listopada, oraz, że w niedzielę dnia 22 listopada urządzają one uroczystą akademię żałobną ku czci zmarłego żyda.

Charakterystyczne jest to, że nie podano adresu, gdzie odbyć się ma akademie. Jest on znany zapewne tylko członkom.

### Spis wojewodów i starostów

Jako załącznik do 32 numeru Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ukazał się bardzo pożyteczny urzędowy spis wszystkich wojewodów, i starostów według stanu na 11 listopada (cena 50 gr.).

### Dziwny komitet

W Warszawie powstał jeden z dziesięciu komitetów pomocy bezrobotnym. Skład jego jest bardzo charakterystyczny. Mianowicie: trzech majorów rezerwy (Orzełski, Henisz, Czukowski), jeden porucznik rezerwy (Ozowski), proboszcz parafii ks. Fałęcki, oraz pp. Moryc Majzel, Abram Gopner, Szlama Riedel, Gollib Bereda, Łazarz Łabędź.

Towarzystwo — wydaje się nam — jest cośkolwiek jednak za bardzo miesza, jak na administrowanie pie-niędzy płynącym z ofiarności publicznej.

J. K.